Rok III Tarnowskie Góry, dnia 6 kwietnia 1932 r. Nr. 28.

Nowiny

czasopismo północnej części wojew. śląskiego

Przedpłata miesięczna z dostawą do domu 1,50 zł.

Cena numeru 20 gr.

WYCHODZI W KAŻDĄ ŚRODĘ i SOBOTĘ

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: TARNOWSKIE GÓRY, RYNEK 13. — TEL. 1034

REKLAMY: 0,20 zł za 1 łam. wiersz mm OGŁOSZENIA według umowy.

Nie taki djabeł straszny.

Przedstawia się u nas często fałszywie psychologję grupy rządzącej, w szczególności tak zw. „pułkowników". Uważa się ich za ludzi bezwzględnych mściwych, zapamiętałych w gniewie. W rzeczywistości jest inaczej. Niedawne wydarzenia dają tego dowód. Wiadomo np., że rostanie się p. premjera Bartla z jego następcami w rządzie nie było bardzo czułe. Stosunki te pogorszyły się jeszcze bardziej w okresie procesu brzeskiego. Niedwuznacznie dawano do poznania, że prof. Bartel się „skończył." A tymczasem odbyła się niedawno konferencja byłych premjerów z udziałem p. Bartla. Konferencje te mają odbywać się częściej. Co więcej, prosił o to p. premjer Prystor — chce się częściej widywać z p. Bartlem. Jeżeli się pamięta o tem, jaki był stosunek „pułkowników do profesora" Bartla, to trzeba stwierdzić, że ci pułkownicy umieją wybaczać, umieją zapominać o urazach, że bynajmniej nie są mściwymi ludźmi.

Uważano dalej pułkowników za ludzi nieustępliwych, niesklonnych do kompromisów, do ustępstw, za zdolnych do prowadzenia bardzo energicznej walki także na zewnątrz. I przed trzema miesiącami rząd obecny wydał bojowe zarządzenia celne, skierowane głównie przeciw Niemcom. Prasa sanacyjna wielbiła rząd za energję i stanowczość, za to, że on ograniczył do minimum wszelki zbędny import. Ale po trzech miesiącach doszło do kompromisu z Niemcami. Niemcy wszystkich odcieni politycznych, są bardzo zadowoleni z ustępstw polskich. Niemcy otrzymały to co chciały. Z wielkim hukiem rozpoczęta wojna, skończyła się ustępstwami. Coprawda, nie ogłasza się tych ustępstw, jako wielkie zwycięstwo obecnego rządu, ale w każdym razie należy podkreślić, jak bardzo pułkownicy są zdolni do zawierania kompromisów, jak wielką wykazują elastyczność.

Albo znowu inne niesłuszne posądzenie. Złośliwa opozycja lewicowa przedstawiała grupę obecnie rządzącą, jako wrogów „ludu", jako obrońców kapitalizm. wprost niemal jako czarną reakcję. Podejrzewano, że w duchu reakcyjnym będą wyzyskane pełnomocnictwa—symbolem tego kierunku miało być powołanie na wicepremjera p. Zawadzkiego, uważanego jako męża zaufania sfer gospodarczych. I wyszło pierwsze rozporządzenie z mocą ustawy — dotyczy ono przedłużenia zakazu eksmisji także i na miesiące letnie. Gdzież więc ta czarna reakcja?

Kompromisowość grupy rządzącej ogarnęła także jej gospodarczych sojuszników i wspólnemi siłami wydaje się tak humanitarny dekret, który dowodzi wielkiej dbałości o los ludu nawet wśród najbardziej powołanych przedstawicieli kapitalizmu.

Uważa się pułkowników za ludzi szorstkich, bezwzględnych, którzy nie potrzebując uznania od społeczeństwa, sami dla tego społeczeństwa nie mają uznania, którzy temu społeczeństwu nie chcą zrobić żadnej przyjemności. Fakty temu przeczą. Czy jest jaki inny rząd na świecie, któryby takie masy ludności potrafił obwiesić tylu medalami i orderami, któryby z taką wytrwałością produkował coraz to nowe odznaczenia i miał czas o tem myśleć w dobie tak ciężkiego kryzysu? Chęć obdarowania ludzi posuwa się tak daleko, że niedawno w Paryżu już rozdano odznaczenia zanim doszła do skutku tranzakcja pożyczkowa. Ordery są, pożyczki niema. A w Polsce już się myśli o nowych przyjemnościach — rozważa się projekt udzielenia koncesji na dom gry w Otwocku. Tak nie postępuje człowiek, obojętny na potrzeby społeczeństwa, nie współczuwający z niem głęboko.

Słowem, nie taki djabeł straszny jak go malują.

Roman Rybarski.

Wielki przedwyb. ruch agitac. w Niemcz.

Drezno, 4 kwietnia. Skoro tylko minął czas „pokoju świątecznego", narodowi socjaliści podjęli w całych Niemczech agitację za wyborem swego kandydata na prezydenta Rzeszy. W Dreźnie, Lipsku, Chemnitz i Plauen przemawiał przywódca narodowych socjalistów i kandydat na stanowisko prezydenta, Adolf Hitler. Przemówienia Hitlera, wygłoszonego w Dreźnie na placu wyścigowym koło Reick, słuchało około 50 tysięcy osób.

Watykan i Jugosławja.

Rzym, 4-go kwietnia. Białogrodzka „Politika" zamieściła artykuł w sprawie udzielenia dymisji byłemu ks. arcybiskupowi Gorycji, oskarżając Stolicę Świętą, że daje dowód słabości i niedostatecznie broni mniejszości narodowych we Włoszech.

Z tego powodu nuncjusz apostolski w Białogrodzie złożył rządowi jugosłowiańskiemu notę z protestem, wykazując, jak insynuacje, zawarte w pomienionym artykule „Politiki", były niesprawiedliwe i błędne. Dziś doszła do Watykanu wiadomość, że rząd w Białogrodzie nietylko przyjął do wiadomości oświadczenie ks. nuncjusza Pelegrinettiego, ale nadto ubolewa nad ukazaniem się pominionego artykułu.

Strajk elektryczny.

Częstochowa. Pat. Dnia 2 b. m. po raz pierwszy po dłuższej przerwie wszystkie mieszkania i sklepy w mieście były oświetlone elektrycznością. Zrzeszenie konsumentów prądu elektrycznego, wobec rozpoczęcia się pertraktacyj z zarządem elektrowni, ogłosiło zawieszenie trwającego od miesiąca strajku na przeciąg dni 14-tu t. j. do dnia 15 kwietnia. Jednocześnie podano do ogólnej wiadomości, że elektrownia zgodziła się na bezpłatne założenia zdjętych liczników. W okresie 14-tu dniowym przedstawiciele zrzeszenia i elektrowni wspólnie opracują warunki, które będą następnie przedstawione do zatwierdzenia Ministerstwu Robót Publicznych celem poczynienia zmian w obecnie obowiązujących uprawnieniach elektrowni.

Akcja ożywienia budownictwa w kraju.

Akcja budowlana, wszczęta przez sekcję pracy naczelnego komitetu do sprawy bezrobocia, a rozpoczęta przez inauguracyjne zebranie wybitnych przedstawicieli przemysłu i finansów w dniu 16 ub. m., rozwija się nader pomyślnie, jak donosi nam nacz. komitet przy prezesie rady ministrów. Wyłonione na tem zebraniu komisje pracują w szybkim tempie, przygotowując konieczne materjały, które w najbliższym czasie sformułowane będą w odpowiednich wnioskach, poczem, ujęte w stosowny memorjał, przedstawione będą rządowi za pośrednictwem władz zwierzchnich naczelnego komitetu.

Jak widać z powyższego, inicjatywa sekcji pracy rokuje najlepsze nadzieje na najbliższą przyszłość, gdyż wedle wszelkiego prawdopodobieństwa, jeszcze w połowie tego miesiąca ukończone będą wstępne prace, poczem zapewne zapadną niezwłocznie decyzje ostateczne ze strony rządu. O ile więc nie nastąpią jakoweś specjalne przeszkody, a trudności nieoczekiwane nie zahamują całej akcji, spodziewać się należy, że program ożywienia budownictwa w kraju zrealizowany będzie choć częściowo jeszcze w tym sezonie budowlanym.

—o—

Posiedzenie Z. Z. Z.

W Katowicach odbyło się posiedzenie Zarządu Głównego Z. Z. Z. pod przewodnictwem posła śląskiego Fessera, przy udziale b. min. inż Moraczewskiego, który wygłosił referat o aktualnych zagadnieniach związanych z sytuacją w przemyśle węglowym we wszystkich trzech zagłębiach. W ogólnej dyskusji omawiano sprawy zawodowe, a wkońcu uchwalono rezolucję, zawierającą szereg aktualnych postulatów robotniczych.

9.000 eksmisyj zostanie wykonanych.

Ze względu na to, że ogłoszony dekret Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie wstrzymania eksmisji nie obejmuje mieszkań 3 i 4-izbowych, w najbliższych dniach nastąpi wykonanie dużej liczby wyroków ekmisyjnych.

Według obliczeń związków lokatorskich, eksmisja oczekuje 9.000 rodzin, zajmujących tę kategorję mieszkań.

Sprawiedl. Niemiecka.

Berlin 4 kwietnia. (P. A. T.) — Sprawa niewinnie skazanego w Niemczech robotnika polskiego, Jakubowskiego, znalazła swój epilog w wyższym sądzie krajowym w Rostock, który w ostatniej instancji odrzucił wniosek prokuratury i obrony o rewizję procesu.

Demokratyczna prasa niemiecka wyraża zdziwienie z takiego obrotu sprawy, przypominając, że już sąd karny w Neustrelitz uznał, iż z pośród 11 poszlak przeciw Jakubowskiemu, 8 najważniejszych okazało się bezpodstawnemi. Sprawa Jakubowskiego — pisze „Zwölf-Uhrblatt" — zakończyła się w sposób, nie świadczący pochlebnie o niemieckiej sprawiedliwości.

Pamiętajcie o bezrobotnych..... ?

Wandale w parku miejskim.

W poniedziałek wieczorem o godz. 20-tej niewyśledzeni dotychczas sprawcy usiłowali dynamitem wysadzić w powietrze wieżę obserwacyjną, znajdującą się na prześlicznym wzgórzu w tut. parku miejskim. Policja prowadzi dochodzenie i mamy nadzieję, że uda jej się tych wandalów ująć.

Tow. Czyt. Ludow.

Staraniem miejscowego komitetu T. C. L. wygłosi ks. Dr. Krzesiński Andrzej docent Uniwers. Jagiellońskiego odczyt na temat „Tragizm kultury i cywilizacji współczesnej". Wykład odbędzie się w czwartek, dnia 7. bm. o godz. 17,15 w sali szkoły Górniczej. Wstęp dla starszych 50 gr, dla młodzieży 20 gr.

Napad.

Dnia 2. 4. 1932 r. około godz. 22-ej p. Jesiołkowska Zdzisł. wracając z miasta do domu zatrzymana została tuż przed domem w parku Sielanki przez nieznanego osobnika, który pobił ją dotkliwie, zabierając jej przytem 16-zł. gotówki. Za sprawcą prowadzi policja energiczne dochodzenia.

Tani skład rzeźnicki.

W lokalu przy ul. Krakowskiej zajętym dawniej przez Miejski Oddział Komunalnej Kasy Oszczędności Powiatu Tarnogórskiego urządza przedsiębiorca bekonarni p. Janoszka tani skład rzeźnicki. Krok ten należy powitać. W obecnym czasie przedewszystkiem ludność zubożała i niezliczone masy bezrobotnych chętnie z składu tego będą korzystali. Skład ten uruchomiony będzie z początkiem następnego tygodnia i sprzedaż wszelkich odpadków bekonów od chwili uruchomienia nastąpi jedynie przy ul. Krakowskiej nr. 12.

Kradzież roweru.

W poniedziałek rano o godz. 11-tej dotychczas niewyśledzony sprawca skradł rower, którego postawił naczelnik gminy z Żyglina przed Drukarnią Polską. Ostrożność z rowerami zwłaszcza w obecnej porze i kryzysie gospodarczym jest pożądana.

Ze Śląsk. Instytutu Rzem.-Przem.

W tych dniach odbyło się w Katowicach w sali Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych doroczne walne zgromadzenie Śląskiego Instytutu Rzemieślniczego-Przemysłowego, przy licznym udziale członków. Ze sprawozdania przedłożonego walnemu zgromadzeniu okazuje się, że Instytut dążył do podniesienia wykształcenia i wiedzy zawodowej u rzemieślników, oraz szerzenia wśród społeczeństwa zamiłowania do wytwórczości rodzimej.

Stawiając sobie za główne zadanie pogłębienia wykształcenia praktycznego rękodzielników, zorganizował Instytut w różnych okresach woj. Śląskiego tak dla przemysłowych jak i samodzielnych rękodzielników praktyczne kursy dokształcające, oraz eksperymentalne warsztaty rękodzielnicze (jak np. ostatnio warsztat szewski w Mikołowie). Działalnością swą objął Instytut wszystkie zawody rękodzielnicze, jak również wszystkie gałęzie przemysłu rękodzielniczego, czego dowodem jest obszerny program kursów, przeprowadzonych w roku sprawozdawczym.

W pierwszych latach istnienia podstawą działalności Instytutu były przedewszystkiem subwencje państwowe i wojewódzkie. Obecnie Instytut dokłada starań, ażeby zdobyć własne środki na pokrycie wydatków, czego dowodem jest budżet roku ubiegłego, gdzie subwencje pokrywają już zaledwie 35 proc. ogólnej sumy wydatków. 65 proc. wydatków pokrywają natomiast dochody z wkładek członkowskich i opłat za kursy. Budżet roku 1931 zamykał się po stronie dochodów i wydatków kwotą około 120 tys. zł. Preliminowany budżet za rok 1932 przewiduje kwoty w wydatkach i dochodach przeszło 200 tys. złotych.

Po przyjęciu sprawozdania i zamknięcia kasowego, przedłożonego przez dyr. inż. Bizonia, oraz udzielenia absolutorjum zarządowi przystąpiono do uzupełniających wyborów członków zarządu oraz komisji rewizyjnej.

Żale mieszkaniowe.

W ostatnim czasie mnożą się wypadki zażaleń lokatorów na tle mieszkaniowym. Mamy mnóstwo osób, którzy nie z własnej winy popadli w nędzę. Czasem zdarzy się, iż komornego w całej pełni właścicielowi odstawić nie są w stanie. Właściciele domów, z małymi tylko wyjątkami, mają zrozumienie i zniżają czynsz lub też czekają na lepsze czasy, kiedy lokator znalezie pracę i wyrówna się z jego długów. Pani Królowej przy ul. Karola Miarki przydzielił gospodarz zamiast dotychczasowego 4 pokojowego mieszkania piwnicę. Tu winna Policja Miejska bezwzględnie wkroczyć i zbadać czy piwnica ta nadaje się na pomieszczenie ludzi. W drugim wypadku właściciel kamienicy p. Webs przy ulicy Strzeleckiej wypowiedział rodzinie Rzechulków, rzekomo z tego powodu, iż zamiarza zreperować dach. Nadmieniamy, iż p. Rzechulka pomino tego, iż mąż od dłuższego czasu jest bezrobotn., regularn. płaci czynsz. Dnia 1 marca br. wpłaciła do tut. Kasy Miejskiej (czynsz kamienicy p. W. zajęty jest przez Magistrat) aż 40-zł. za dwa małe pokoje i kuchnię (tylko 4 zł. mniej). Właściciel kamienicy p. Webs winien wiedzieć o tem, iż z chwilą, kiedy zamierza wyrzucić lokatora z swej kamienicy z jakiegokolwiek powodu, naaamprzód wystarać się musi dla niego o takie same mieszkanie jakie lokator posiadał. Urząd mieszkaniowy w tut. Magistracie sprawami mieszkaniowemi szczególnie zająć się powinien, iść zubożałej ludności na rękę, i ochronić ją przed krzywdą, wyrządzonej niewinnej rodzinie przez niezrozumiałe postępowanie tego lub owego właściciela domu.

—:—

Defraudanci, złodzieje i germany.

Niechętnie zajmujemy się na łamach naszego pisma osobami, które przez ludność tubylczą bywają nienawidzone. Tymrazem uczynić to musimy, ze względu na to, aby w przyszłości każdy ten, który ma do czynienia z tego rodzaju ludźmi, był ostrożnym, a nie przystępował do nich zbyt blisko, bo inaczej to stać się może złodziejem.

Były policjant Banaś, który zwolniony został z policji ze względu na brak kwalifikacji, dorwał się ponownie na stanowisko funkcjonarjusza państwowego. Jest on obecnie sekwestratorem Urzędu Skarbowego wŚwiętochłowicach. Prawdopodobnie nie zbyt on jest obarczony pracą albowiem go najczęściej widać w miejscach takich, gdzie się służby sekwestratorskiej nie wykonuje. Żali się mocno, iż ma dużo do czynienia z związkami politycznemi. Oczywiście na policjanta nie każdy się nadaje, natomiast na „polityka" zwłaszcza w Tarnowskich Górach, to każdy woźny. Gdyby ta polityka przez każdego do tego powołanego woźnego uprawiana była umiejętnie a nie przynosiłaby nikomu szkody, nic przeciwko temu nie mielibyśmy, o ileby p. Banaś gdzieś na Błachówce lub innej Pipidówce wybrał sobie główny zawód polityka. Niedawno temu p. Banaś, oczywiście pod gazem, posądzał pewne osoby instytucji społecznej o defraudację. Kiedy mu się powiedziało, aby na jego twierdzenie dostarczył dowodów i zagroziło mu się pozatem sądem — to zamilkł.

Szczyt jego bezczelnych denuncjacyj jest ten, iż siedząc w pewnej restauracji, było to w nocy z czwartku na piątek, pozwolił sobie na ludzi zasłużonych rzucać takie oszczerstwa jak „germany i złodzieje". Dopuścił się nawet tego kawału, iż w obecności innych gości posądzał, zresztą bardzo poważanego urzędnika, o kradzież 400.—zł. Rozchodziło się rzekomo o pieniądze służbowe. Pytamy się Urząd Skarbowy w Świętochłowicach, czy p. Banasiowi wolno nosić pieniądze służbowe po nocach w restauracjach itd? W danym wypadku może się przecież zdarzyć ten wypadek, iż taki urzędnik puści się na 2-groszowego skata — co zresztą już miało miejsce. Posądzona o kradzież osoba reagowała na to oszczerstwo p. Banasia i słusznie mu tą jego „buzię polityczną" mocno wysmarowała. Żądała poza tem, aby policja spisała protokół zajścia. Przy spisaniu tego protokołu stanowczo p. Banaś twierdził, iż owe 400.—zł. zostały mu tej nocy skradzione, wskazując przy tem na gościa, który z nim siedział. Policja nasza zawsze dobrze postępuje i tymrazem była ona sprytniejszą od p. Banasia, bo po spisaniu protokołu przeprowadziła u niego rewizję osobistą. Okazało się, iż owe skradzione pieniądze posiadał sam p. Banaś, brakowała mu tylko mała kwota. Przypuszczać należy, iż w ciągu tej nocy ją przekonsumował. Nie posądzamy go to, iż brakująca kwota należała do pieniędzy służbowych, albowiem takich naruszać nigdy nie wolno. Wiadomo, iż pieniądze służbowe każdy sekwestrator Urzędu Skarbowego winien natychmiast odstawić do swej władzy przełożonej. Urząd skarbowy w Świętochłowicach dobrze zrobi, iż tego po „buzi politycznej" wysmarowanego sekwestratora odpowiednio pouczy jak ma w przyszłości postępować, aby już więcej nie miał powodu do stemplowania uczciwych obywateli złodziejami. Tyle przecież p. Banaś musi wiedzieć, że niekażdy jest złodziejem defraudantem, a oprócz niego, i kilku germanów mamy w Tarnowskich Górach jeszcze dużo dobrych zasłużonych polaków, i to takich, którzy nigdy nie potrzebują się udać do sekwestratora, b. policjanta p. Banasia po dyplom polskości.

Wpisy do gimn.

Dyrekcja Państwowego Gimnazjum żeńsk. im. J. Sobieskiego w Tarnowskich Górach ogłasza, że wpisy dla nowowstępujących uczenic od kl. I do kl. VIII. rozpoczną się dnia 7 kwietnia i trwać będą do 30 kwietnia b. r. Zgłoszenia będzie przyjmował Dyrektor zakładu względnie jego zastępca w godzinach od 12 - 1. po poł.

Przy wpisie do kl. I-ej należy złożyć:
1) metrykę urodzenia względnie chrztu św.
2) świadectwo szczepienia ospy,
3) świadectwo szkolne z I. półrocza kl. IV-ej szkoły Powszechnej,
4) taksę egzaminacyjną w wysokości 10 zł.

Wpisy do gimnazjum męskiego do klas. I. do IV. przyjmuje się w kancelarji Dyrekcji od 11 do 18 kwietnia br. codziennie od godz. 12-13. Do kl. I. przyjmuje się młodzież po ukończeniu 4-ch klas szkoły powszechnej, która kończy 10, a nie przekroczy 12 lat w bieżącym roku kalendarzowym.

Zegar magistracki

został w ostatnim czasie odrestaurowany. Było to na czasie, albowiem wskazówki jak również i cyfry mało tylko były widoczne.

To ładna historyczna pamiątka.

Niedawno temu pisaliśmy o wspaniałych wilach na osadzie Seget. Urząd Policji Miejskiej przy sposobności lustracji tych wil skonfiskował p. i. u przodownika policji p. Brysza Hermana jedną fuzję, która wisiała na ścianie i co do której nazwany funkcjonarjusz nie posiada zezwolenia z strony Policji Miejskiej na posiadanie tejże. Było to powodem, iż przodownik Brysz wystosował doniesienie do Prokuratora, aby tenże przeprowadził dochodzenie przeciw Kralewskiemu (nie panu) następnie również przeciw jakiemuś Warzesze (nie p. budown. Warzecha) o kradzież fuzji. Nazywa tych zasłużonych ludzi niemcami, i uważa się sam za „Państwo Polskie". Mówi dalej, iż u niego znaleziona fuzja stanowi ważną pamiątkę i jest wartościowym dokumentem historycznym. Tak niedołężne doniesienie z strony przodownika Bryszia powinno powędrować do kosza. Pozatem p. Kralewski jak również p. budowniczy Warzecha winni tego człowieka za oszczerstwo i obrazę oddać do sądu. Sąd zaś jego pouczy, iż fuzja, to nie ważna pamiątka historyczna (oczywiście ta, którą u niego znaleziono) ale jest to ważny instrument do strzelania dziczyzny.

Z wieczornicy Spółki Brackiej.

W ubiegłą sobotę urządzili pracownicy Spółki Brackiej w sali Hotelu pod Lipami wieczornicę ku uczczeniu 75-lecia istnienia Spółki Brackiej. W dniu tym obchodził równocześnie p. Inspektor Edward Gallus jubileusz 25-lecia służby w nazwanej Spółce O godz. 7-mej wieczorem przywitał wszystkich zebranych p. Gajda, który również przedstawił cel wieczornicy. Następnie przemówił p. Kazyk, poczem p. Inspektor Bacik wygłosił szczegółowy referat o historji i rozwoju Spółki Brackiej.

Poświęcił również kilka słów jubilatowi p. Insp. Gallusowi, wnosząc okrzyk na jego cześć. Pracownicy Spółki Brackiej odegrali wspaniałą sztukę w jednym akcie p. t. „Narodziny Spółki Brackiej". Na pięknie zbudowanej scenie sztuka ta odegrana została z werwą i zapałem, to też należy się wszystkim pracownikom Spółki Brackiej, biorącym udział w przedstawieniu szczere uznanie. Chór Szczęść Boże przy Spółce Brackiej pod kierownictwem p. Theinerta odśpiewał kilka pięknych pieśni. Orkiestra mandolinowa pod kierownictwem p. Dunajewskiego pokazała i tymrazem coś nadzwyczajnego. Wystąpiła nadprogramowo, budząc u wszystkich wielkie zainteresowanie. Podziwienia godne były występy naszych Sokołów. Długotrwałe oklaski były dowodem tegoż. W czasie wieczornicy przygrywała orkiestra pracowników Spółki Brackiej. Dla upamiętnienia obchodzenia uroczystości jubileuszu odbyła się wspólna fotografja wszystkich obecnych.

Z działalności straży granicznej.

W ubiegłym miesiącu straż graniczna ma do zanotowania następujące wyniki: Przytrzymano 7 osób domokrążnych bez patentu, 73 osoby za nielegalne przekraczanie granicy zielonej z towarem, rewizję domową przeprowadzono u 47 osób. Ogółem skonfiskowano 455 kg. owoców południowych, 2880 sztuk cygar, 438 kg. manufaktury, wszystko razem na ogólną wartość 27.832,88-zł.

Z uroczystości I Komunji św.

W ostatnią niedzielę przystąpiła dziatwa szkolna szkół miejscowych poraz pierwszy do Stołu Pańskiego. Młodzież wyruszyła z szkoły im. św. Jadwigi z olbrzymią procesją z sztandarami kościelnymi i orkiestrą kolejową na czele do kościoła parafjalnego, którą prowadził Przewiel. Ks. Prałat Lewek w asyście Ks. Ks. Brzozy i Bieżanowskiego. Specjalny na ten dzień wyznaczony komitet zajął się w kościele dziatwą, wskazując tejże odpowiednie miejca. Ks. Prałat Lewek odprawił uroczystą sumę, w czasie której nasza dziatwa w ilości 266 przystąpiła do Stołu Pańskiego.

Kościół był przepełniony wiernymi po brzegi.

Porządek nabożeństw kościelnych
(od 7 kwietnia do 10 kwietnia 1932 r.)

Czwartek o godz. 6,15 za d. śp. Katarzyny Olesch (niem.) o godz. Rocznica za d. śp. Antoniego Pawlewski z kond.
Piątek o godz. 6,15 za d. śp. Marie Cichoń i Katarzyny Olesch zamów. z niem. Straży Hon. o godz. 7,15 za zmarł. z Bractwa Najśw. Serca po niem.
Sobota o godz 6,15 rocznica za zmarł. Agnieszki Sosna; o godz. 7,15 za zmarł. rodz. Kretschmerów.
Niedziela o godz. 6,15 msza św. o godz. 8.30 w int. Stow. Młodzieży; o godz.10 w int. Kongr. Mar. (niem.); o godz. 11,30 Parafjalna.

5 i 10 groszy na rzecz czerwonego krzyża. W dniu 1 bm. weszła w życie ustawa, nakładająca opłaty od publicznych imprez i widowisk na rzecz Czerwonego Krzyża. Opłaty te wynoszą 5 gr. od biletu do 1 zł., zaś 10 groszy od biletu ponad 1 złoty. Opłaty te na razie nie są jeszcze pobierane, a ściąganie ich rozpocznie się od czasu wydania rozporządzenia wykonawczego, które niebawem nastąpi.

Po świętach.

Wakacje świąteczne się skończyły. Młodzież nasza po małym wypoczynku i po dobrem posileniu się święconką od wczoraj regularnie uczęszcza na lekcje.

Czy rzemiosło weźmie udział w Targach Katowickich.

Od 14 maja do 5 czerwca 1932 r. odbędą się trzecie Targi Katowickie w Katowicach, na terenach wystawowych przy parku Kościuszki, urządzane staraniem Śląskiego T-wa wystaw i propagandy gospodarczej.

Czy rzemiosło weźmie udział w tych targach?

Ciężka ogólna styuacja poszczególnych gałęzi rzemiosła oczywiście nie stanowi odpowiedniej konjunktury dla licznego obesłania targów katowickich przez wytwory rzemiosła polskiego. Niemniej jednak trzeba brać pod uwagę, iż i w trudnych warunkach bytu wytwórczości rzemieślniczej trzeba myśleć o zapobieganiu temu złemu położeniu i o szukaniu dróg, umożliwiających poprawę sytuacji. A jedną z tych dróg — to szukanie możliwości zbytu dla swoich wyrobów w kraju.

Śląsk i sąsiednie tereny dzięki swemu uprzemysłowieniu, pomimo chwilowego przesilenia gospodarczego — są stale jeszcze tym rynkiem zbytu dla produktów krajowego pochodzenia. Niestety przemysł tych terenów dotychczas zaopatruje się w bardzo dużej mierze w produkty zagraniczne, które w tej samej ilości, a nawet czasami w lepszej jakości wytwarzane są w kraju. Wyroby rzemiosła polskiego mogłyby znaleźć dla siebie w różnych dziedzinach stały zbyt na Górnym Śląsku, rugując obce towary.

Po za tem wytwórczość Śląska, uwidoczniona w pewnym zakresie na targach katowickich, stwarza możliwości; zbliżenia konsumenta z całej Polski do produkcji śląskiej, zapoznaje nabywców z wytwórczością śląską, bądź wystawioną na targach, bądź też znajdującą się w najbliższych wielkich zakładach przemysłowych.

Zorganizowana akcja wystawowa w targach katowickich zwłaszcza przez grupy odzieżowe rzemiosła mogła by dać pewne wyniki.

Abraham.

Wczoraj obchodził znany i poważany w tut. mieście dyrektor Urzędu Pocztowego p. Józef Prus 50-lecie swych urodzin. Liczne gratulacje, które ten kochany Abraham otrzymał, są najlepszym dowodem tego, jaką sympatją cieszy się jubilat wśród tut. ludności. Widzimy, iż są jeszcze ludzie, którzy potrafią wżyć się w stosunki tutejsze. Dlatego i my z największą przyjemnością przyłączamy się do tych licznych gratulantów i życzymy temu kochanemu Abrahamowi wszelkiej pomyślności, oraz, oby doczekał się jeszcze drugiej 50-tki.

Z pow. Tarn. Gór.

Jazda samochodami po pijanemu.

Dnia 3. IV. 1932 r. o godz. 23-ciej najechał na szosie pomiędzy Kozłową Górą i Świerklańcem Maizer Alfred z Bytomia, właściciel samochodu osobowego I. K. Nr. 4798, kierując samochodem w stanie pijanym, podczas wymijania na samochód Brauera (Śl. Nr. 3629) wskutek czego uszkodził na szczęście nieznacznie samochód własność p. Brauera z Tarn. Gór. Samochód Maiznera zaś uszkodzony został znaczniej, przyczem wpadł do rowu. Wypadku w ludziach nie było.—

Z Lublinieckiego.

Wpisy do klas I—IV Gimnazjum Państwowego im. Adama Mickiewicza w Lublińcu odbywać się będą w czasie od 8 do 16 bm. między godz. 10,30 a 11,30. Przy zgłoszeniu należy przedłożyć metrykę urodzenia, wzgl. chrztu i świadectwo szczepienia ospy. Zgłoszenia można też przesyłać piśmiennie na adres dyrekcji.

SZARLEJ — W. PIEKARY

Zarząd Płóczkarni Helena wypowiedział z dniem 1 bm. pracę wszystkim urzędnikom.

Tragiczny wypadek miał miejsce w dniu 1 bm. na ulicy Marjackiej, gdzie 7-letni Kazimierz Wróbel najechany został przez samochód osobowy. Nieszczęśliwy doznał pęknięcia czaszki. W stanie groźnym odwieziono go do Szpitala Powiatowego.

Wiec protestacyjny.

Dnia 28 ubm. odbył się wiec protestacyjny Związku Zawodowego Robotn. Przem. Górniczego w Polsce Z. Z. Z. Oddział Szarlej, przeciwko zamiarom usunięcia p. Zemboka z dotychczas przez niego zajmowanego stanowiska. Udział w tym wiecu brało przeszło 800 osób. Zebrani domagają się, aby Starostwo w Świętochłowicach, względnie Urząd Wojewódzki nadal pozostawił nazwanego na dotychczasowem stanowisku służbowem naczelnika Urzędu Okręgowego Wielkie Piekary.

(Dop. Redakcji. Z powodu braku miejsca obszerną rezolucję w powyższej sprawie redakcja nie umieściła, przesłała ją jednak do rąk p. Starosty w Świętochłowicach, celem dalszego urzędowania.

Walne zebranie członków Kasy Oszczędności i Pożyczek Wielkie Piekary odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 5-tej po południu w lokalu p. Szymona Ludygi.

Termin do prolongaty kart cyrkulacyjnych upływa z dniem 15 bm.

Wpisy dzieci do szkół publicznych odbywają się od 18 do 23 kwietnia w czasie od godz. 16—19.

26 ubm. założono w Szarleju Tow. ogrodnicze „Azalja Polska". Do zarządu wybrano: prezes naczelnik Urz. Okr. p. Zembok, wiceprezes Kuliberda i Ditmann Paweł, sekretarz Bujoczek, zast. sekret. Skrzypulec Wilhelm, skarbnik Lubos Karol, instruktor Skrzypulec Wilhelm, ławnicy: Kluszczyk Piotr, Bujoczek Józef, Urbańczyk Edward i Koperowa Marja.

W nocy z 31 marca na 1 kwietnia włamali się dotychczas nieznani sprawcy do restauracji p. Lubomirskiej, skąd zabrali towaru na łączną kwotę około 300-zł.

W ubiegłym tygodniu zachorowała na dur brzuszny Ochmanowa Zofja, Wielkie Piekary, Sobieskiego 2, którą odstawiono do Szpitala Powiatowego w Szarleju.

Ostatni wieczór ćwiczeń Tow. Gimnastycznego Sokół dzięki ofiarnej pracy społeczeństwa udał się znakomicie. Miejscowa publiczność oraz przedstawiciele władz wzięli w tej imprezie również udział, co jest bardzo pocieszającem. Przypuszczać należy, iż na przyszłość Towarzystwo Gimnastyczne Sokół doznaje więcej poparcia z strony obywateli i samych władz.

K. S. Sparta W. Piekary—K.S.Czarni Chropaczów (benjaminek Ligi Śląskiej) 2:2 (1:1) Niedzielne zawody piłkarskie cieszyły się dużem zainteresowaniem, gdyż liczono się z innem wynikiem, jednakże zdecydowana przewaga do przerwy była po stronie Sparty, w drugiej połowie gra więcej zmienna lecz goście grają nerwowo natomiast gospodarze wyróżniają się wspaniałą grą techniczną. Bramki dla gospodarzy zdobyli Koenig i Kotalczyk.

K. S. Odra — Strzelec Szarlej 2:1 (1:1) Kilka emocjonujących fragmentów i piękne przeboje pozatem brak opanowania nerwowego i zmysłu taktycznego. Bramki zdobyli dla Odry Korus i Maj dla Strzelca Siwy.

Zwrot pozaustawowego komornego.

Czy można żądać zwrotu komornego dlatego, że wykracza poza granice określone w ustawie o ochronie lokatorów?

Nie można żądać wedle ustawy o ochronie lokatorów, albowiem art. 10-tej ustawy pozwala tylko żądać zwrotu tzw. odstępnego, tj. tego co się dało z tytułu nie mającego bezpośredniego związku z umową najmu, a co dotyczyć może wszelkich świadczeń najemcy, procz właśnie obowiązku zapłaty komornego, bo ten obowiązek stoi z umową najmu w bezpośrednim związku. Tak też orzekł Sąd Najw. w wyrokach 2 X 1930, III 1 Rw. 750|30., Sąd w Przemyślu Cg. I c) 913|28 z 5 VI 1929 III, I Rw. 849|28 Sąd w Tarnowie Cg. I 85|28, z 29 IX 1929 III, 1 Rw. 1081|29 Sąd w Jaśle Cg. I a) 15|28, z 4 IX 1929 III 1 Rw. 1648|27.

Można jednak żądać zwrotu jeśli zachodzą znamiona przestępstwa art. 23 ust. o lichwie wojennej z r. 1920 poz. 439 Dz. U., który to przepis postanawia jako karalne, jeśli właściciel zarządca domu, lub posiadacz mieszkania, czy innego lokalu żąda lub przyjmuje za mieszkanie lub lokal zapłaty świadczeń wzajemnych oczywiście nadmiernych, albo obietnice tychże. Uznał to Sąd Najw. we wyrokach z 20 V 1930 III 1 Rw. 2445|29, Sąd Stanisławów Cg. I 230|28, z 23 VII 1927 III 1 Rw, 1253|27.

Można też żądać zwrotu komornego wedle prawa b. dzielnicy austr., o ile to komorne ze względu na jego wysokość da się podciągnąć pod pojęcie lichwy cywilnej w myśl § 879 liczba 4 kodc. cyw., mianowicie, jeśli jest takwysokie, że przedstawia się jako świadome wykorzystywanie przymusowego położenia, niedoświadczenia lub zaburzenia umy. słowego strony przeciwnej. W takim wypadku odnośna umowa może być uznana jako nieważna.

Polski Słownik Biograficzny.

Wobec bardzo odczuwanego braku Polskiego Słownika Biograficznego, Akademja Umiejętności w Krakowie przystąpiła do wydawnictwa takiego słownika. Zamierzany przez nią Polski Słownik Biograficzny zawierać ma zwięzłe artykuły informacyjne bez tendencji politycznej ani moralizatorskiej; uwzględnić ma równomiernie wszystkie czasy, dzielnice i dziedziny, t zn. podawać życiorysy nieżyjących osób, które odegrały rolę w życiu politycznem, społecznem i kulturalnem narodu Polskiego oraz najważniejsze wskazówki bibliograficzne, eknograficzne i źródła. Wymiar artykułów w Słowniku będzie zależał od kategorji, do której dana osoba została zaliczona.

Dla ustalenia ogólnych zasad wydawnictwa powołana została Rada Słownika. Przewodniczącym Komitetu Redakcyjnego i Głównym Redaktorem Słownika został prof. Wł. Konopczyński.

Słownik będzie wychodzić w tomach po 640 stron w dwóch szpaltach po 60 wierszy borgisem; części dodatkowe życiorysów drukowane będą petitem; ilustracyj nie będzie.

Towarzystwo Przyjaciół Nauk na Śląsku, zawezwane przez Polską Akademję Umiejętności do współpracy przy zebraniu materjałów do Polskiego Słownika Biograficznego a mianowicie do przygotowania dla Głównej Redakcji życiorysów Ślązaków wspomnienia godnych, utworzyło w tym celu osobną komisję, która zorganizowała się na zebraniu konstytucyjnem dnia 15 marca 1932r. W skład tej komisji weszli: Ks. prałat dr. Szramek z Katowic jako prezes, ks. dziekan Kudera z Brzezinki jako I wiceprezes (dla części górnośląskiej), dyrektor Franciszek Popiołek z Cieszyna jako II wiceprezes (dla części cieszyńskiej), Stanisław Wallis z Wielkich Hajduk jako sekretarz oraz członkowie: dr. Wacław Olszewicz, ks. Emil Drobny, prof. Piernikarczyk, Konstanty Prus, ks. dr. Knosała, Franciszek Godula, wizytator Ludwik Musioł, wizytator Wincenty Ogrodziński, Pampuch dyrektor biur Sejmu Śląskiego, ks. prałat Gawlina i Józef Gallus.

Aby w Polskim Słowniku Biograficznym umieścić jaknajwiększą i możliwie wyczerpującą liczbę Ślązaków wspomnienia godnych i to od najdawniejszych czasów z wszystkich dziedzin, oraz aby wydobyć jak najwięcej nazwisk i opisów osób nieznanych, lecz zasługujących na wspomnienie, Śląski Komitet Regjonalny zwraca się do wszystkich sympatyków, mającego wychodzić Słownika o współpracę. Uprasza się wszystkie osoby, posiadające lub mogące zebrać jakiekolwiek materjały biograficzne o Ślązakach wspomnienia godnych, by zechcieli takowe oddać lub wypożyczyć Komitetowi Regjonalnemu.

Wszelką korespondencję w sprawie Polskiego Słownika Biograficznego uprasza się kierować do Śląskiego Komitetu Regjonalnego przy Towarzystwie Przyjaciół Nauk na Śląsku w Katowicach przy ul. Piłsudskiego nr. 49.

Odpowiedzi redakcji.

Panu Bonifacemu. Tyle przecież trzeba wiedzieć, iż z laską nie przystępuje się do Stołu Pańskiego, jak to miało miejsce 24 ubm.

Ponowne włamanie.

W nocy z 4 na 5 bm. włamali się dotychczas nieznani sprawcy przez wytłuczenie szyby w oknie z ulicy Tylnej do drogerji p. Lowickiego, gdzie zebrano większą ilość towaru jak wodę kolońską, mydła toaletowe, pastę do zębów itp. więcej. W biurku znaleźli gotówkę którą oczywiście też „skonfiskowali". Ci sami złodzieje włamali się w analogiczny sposób tej samej nocy również do biura Urzędu Okręgowego przy Nowym Rynku. Przeszukali szuflady w biurkach, gdzie na szczęście nic nie znaleźli, poczem się ulotnili w niewiadomym kierunku. Policja prowadzi dochodzenia.

Podziękowanie.

Serdeczne podziękowanie składamy za okazanie nam współczucia po stracie śp. męża i ojca

Jana Sczerby

za oddanie mu ostatniej przysługi wszystkim Znajomym, Przyjacielom, Krewnym za wzięcie licznego udziału w pogrzebie, a przedewszystkiem Wiel. Ks. Prałatowi za tak wzruszające słowa nad grobem oraz Ks. Wikaremu serdeczne „Bóg zapłać".

Joanna Sczerba i rodzina.

Licytacja przymusowa.

W czwartek dnia 7 kwietnia br. o godz. 10-tej przedpołudniem będę sprzedawał w Tarn. Górach przed Hotelem pod Lipami różne domowe i kuchenne przedmioty szklane, blaszane, porcelanowe, fajansowe, drzewne i żelazne najwięcej dającemu za gotówkę.

Imiela, kom. sąd. w Tarn. Górach.

Licytacja przymusowa.

W czwartek, dnia 7. kwietn. 1932 r. o godz. 10, przed poł. będę sprzedawał w Tarnowskich-Górach przed Hotelem "Pod Lipami" publicznie najwięcej dającemu za gotówkę:

1 rower męski, 1 toaletkę damską, 2 stoliki nocne, 1 maszynę do szycia, 1 gramofon szafkowy

Imiela kom. sąd. w Tarn-Górach.

MAMY TAKIE WŁAŚNIE FASONY OBUWIA MĘSKIEGO - JAKICH SOBIE ŻYCZYCIE.
PIERWSZORZĘDNA JAKOŚĆ — ŁATWE DO DOPASOWANIA — NISKIE CENY.

Bata



Fason 1937-22
Czarne lub bronzowe półbuciki na nadzwyczaj trwałej gumowej podeszwie.



Fason 9937-18
Bronzowe lub czarne półbuciki - goodyear, na mocnej trwałej podeszwie. Wygodne i nadzwyczaj trwałe.



Fason 6627-08
Półbuciki z bronzowego boksu cielęcego, na trwałej skórzanej podeszwie. Odpowiednie do sportowego stroju.



Fason 7267-63
Półbucikl z bronzowego boksu cielęcego goodyear - trwała skórzana podeszwa. Wydłużony fason.
Zi-25-Po.

MĘSKIE SKARPETKI WPROST ZA BEZCEN: TRWAŁE BAWEŁNIANE MELLIERT . . Zł. 2.50
ELEGANCKIE FLOROWE ZE SZTUCZNYM JEDWABIEM . . Zł. 1.90

Nie przetrzymujcie oszczędności w skrytkach domowych, lecz składajcie je

w Komunalnej Kasie Oszczędności Pow. Tarnogórsk.

w Tarnowskich Górach, gmach Starostwa

lub w Oddziele kasy w Radzionkowie (gmach Urzędu gminnego).

Wkłady przyjmowane są już od 1. złotego, za wysokiem oprocentowaniem. — **Za złożone wkłady oszczędnościowe gwarantuje powiat tarnogórski całym swoim majątkiem nieruchomym i wpływami podatkowemi.**

Godziny kasowe: w dnie powszednie od 8-13 przedpoł. i od 17-19 popoł. (tylko dla wpłat).
w soboty i dnie przedświąteczne od 8-11 przedpoł.

Kasa załatwia wszelkie czynności bankowe. Sprzedaż i zakup walut zagranicznych. Inkaso weksli. — Dyskont.

KOLEKTURA LOTERJI PAŃSTWOWEJ.

Zastępstwa:
Banku Polskiego (dla inkasa weksli), Banku Gospod. Krajowego i Państwowego Banku Rolnego.
Konto P. K. O. Katowice 301.014. Telefony: 19, 50 i 59.

Drogerja „pod Bocianem“

WŁADYSŁAW SZULGIT
Tarnowskie Góry, ulica Krakowska 17
Telefon 72.

POLECA PO CENACH NISKICH:
Pokosty — farby — lakiery — pendzle!

Skuteczne środki trujące na myszy i szczury

Morteina tępi skutecznie szwaby, rusy i wszelkie robactwo. — „Mola“ niszczy mole i wszelkie owady pod gwarancją.
„Wywabi“ czyści wszelkie plamy

Unieważniam

zgubioną kartę na broń nr. 24 wydaną przez Urząd Okręgowy w Jędrysku na nazwisko

Szatka Karol
Jędrysek.

Podziękowanie.

Za przesłane nam życzenia oraz podarunki z okazji przystąpienia do I. Komunji św. naszej córki
serdeczne Bóg zapłać.
Wojtynkowie.

Restauracja i Kawiarnia „Polonja“

TARNOWSKIE GÓRY, ul. Krakowska nr. 10

poleca dobrze pielęgn. piwa tyskie, wina, wódki i likiery.
Ciepłe i zimne potrawy o każdej porze.
ŚNIADANIA, OBIADY i KOLACJE.

Dziennie koncert orkiestry 3 p. uł.
od godz. 19,30 do 1,30.
W każdą sobotę i niedzielę *DANCING.*
Przyjmuje zamówienia na bankiety, wieczorki itp.
CENY ZNIŻONE. *W. Szczupakowski.*

Dobrze i tanio

zakupisz wędliny, mięso, tłuszcze itp. w firmie
Kazimierz Brzostowski, Tarn. Góry
Lubliniecka 6. :—: Tel. 1008

SZUMKA

jest idealnym napojem, wyrabianym na białym cukrze i z najszlachetniejszych surowców, według długoletniej wypróbowanej praktyki. Pobudza apetyt i jest pożywna

---

Prima

ziemniaki jadalne

sprowadzone z powiatu Wieluńskiego również do sadzenia (Saatkartoffeln) natychmiast dostarcza

L. Piechowiak,
Tarnowskie Góry, ul. Krakowska 21.

Feliks-hausen

Powszechnie wiadomem jest,
że koniaki i likiery
Fy. FEL. RUTKOWSKIEGO
są najlepsze i najtańsze.

Ex-quisit.

Walne Zgromadzenie

członków podpisanej spółdzielni odbędzie się w piątek dnia 8. kwietnia 1932 r. o godzinie 4-tej po południu w sali Hotelu pod Lipami w Tarnowskich Górach z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie i ukonstytuowanie biura.
2) Odczytanie protokołu z dokonanej rewizji związkowej dnia 22 czerwca 1931 r.
3) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej z czynności za rok 1931.
4) Zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków oraz udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej.
5) Wybór trzech członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących.
6) Wolne wnioski bez uchwał i zamknięcie.

Sprawozdanie za rok 1931 wyłożone jest dla członków w lokalu bankowym.

Tarnowskie Góry, dnia 19 marca 1932 r.

Bank Ludowy
Spółdz. z odp. nieogr.
w Tarnowskich Górach.
Rada Nadzorcza:
Dr. Bronisław Hager, prezes.

Nowouruchomiony tartak parowy
fabryka beczek i skrzyń
pod firmą

TONNEAU w Tarn. Górach w Karłuszow.

Telef. 78 (Carlshof)

sprzedaje w hurcie i det. wszelkie materj. drzewne, kantówki, belki, krokwie, deski, fele na ogrodzenie parkanów, oraz trociny i drzewo opałowe
po cenach umiarkowanych
jak również przyjmuje się drzewo okrągłe do przetarcia. (Lohnschnitt.)

„SEDLACZKA“ specjalności

Stary Tarnowicki
Kochanka
Gabinet
powszechnie znane i lubiane są znakomite.

Rzeźnictwo

w większej miejscowości natychmiast tanio dowynajęcia.
Reflektujący tylko specjaliści mogą się zgłosić w Redakcji Nowin.

Pierwszorzędne
wyroby mięsne i wędliny.

SPECJALNOŚĆ: **mieszanka wędlin**
dostarcza po cenach umiark.
JÓZEF DITTRICH, TARNOWSKIE GÓRY, Kaczyniec 22. — Tel. 1206

Fabryka wyrobów cukierniczych i czekoladowych
J. L. Markowicz

Tarn. Góry Tel. 1136

poleca swe wyroby w dużym wyborze w pierwszorzędnych gatunkach i po cenach najniższych.

Elektro-Radio

właśc. B. Spika
KRÓLEWSKA HUTA
ul. Sienkiewicza — Róg Kazimierza 7.
Telefon 1505.

poleca po najniższych cenach
amerykańskie i europejskie odbiorniki radjowe do sieci na baterje, głośniki, anody i akumulatory
oraz bogaty skład wszelkiego radjosprzętu.

Reparacja i przebudowa wszelkich typów **odbiorników szybko i tanio.**
Magnesowanie i reparacja słuchawek i głośników
oraz wykonanie wszelkich innych prac radjo- i elektrotechnicznych.
Solidna, tania a przytem fachowa obsługa

Hurtown. **Towary kolonjalne** **Detalicz.**

mąkę i krupy
dostarcza po cenach konkurencyjnych.
Fa. W. Borzucki.
Tarn. Góry. (pod laubami).

Ogłoszenie przynoszą wielką korzyść.

POPIERAJ
PRZEMYSŁ POLSKI!

Nacz. redaktor W. Gruszka Tarn. Góry. — Red. na W. Piekary i Szarlej Fl Skiba w Wielkich Piekarach. — Red. na Radzionków W. Tyczka w Radzionkowie,
Odp. Redaktor Wiktor Osyra w Tarn. Górach. Druk: DRUKARNIA POLSKA, TARN. GÓRY, Rynek 13.